

Andrzej W. Nowak
Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu
ORCID: 0000-0001-9791-0921

Pedagogika postępu a metaświatopoglądowa funkcja filozofii

Wstęp

W filozofii często przyjmuje się milcząco opozycję między uznawaniem jej za działalność intelektualną podejmującą problemy uniwersalne i beczasowe a wiązaniem jej z konkretnym czasem, miejscem i kontekstem. Otóż przyjmuję za dość oczywiste, że filozofia i filozofowanie są bardzo związane ze swoim kontekstem kulturowym. Powiązania te są jednak różne. Przede wszystkim istotne jest, czy chodzi o samą obecność filozofii i możliwość filozofowania w obrębie pewnej kulturowej ramy jako po prostu pewnego przejawu „ducha epoki” (Kotowa 2008, 2000), czy też o to, że filozofia i filozofowanie świadomie odnoszą się do tejże ramy, czy kulturowej infrastruktury dotyczą, jej i ją współtworzą (Abriszewski 2013).

Przykładowo, określenie późnej filozofii Richarda Rorty’ego przez Michaela Billiga jako przejawu pewnego szerszego „Zeitgeistu” epoki Clintonowskiej i wyrazu „Pax Americana” dobrze ilustruje ten pierwszy przypadek (Billig 2008: 277-310). Są to filozofie z pewnością odnoszące się do swych czasów i okoliczności, ale realizowane w obrębie pewnej szerszej filozoficznej infrastruktury, którą wykorzystują przez to, że istnieją i mogą się rozwijać, ale której nie problematyzują, a przede wszystkim nie współkonstruują świadomie. Innymi słowy, warunki możliwości tego rodzaju dyskursów filozoficznych nie są w samych tych dyskursach problematyzowane. Przykładowo warunkiem funkcjonowania Rortiańskiej „liberalnej ironistki” jest bezpieczny horyzont liberalno-demokratycznej sfery publicznej wzorowanej na USA, której warunkiem są (a) imperialny Pax Americana oraz (b) centrowa pozycja USA w nowoczesnym systemie-świecie. Gdyby Rortiańska „liberalna ironistka” mieszkała w innej części globu, z inną konfiguracją geopolityczną

i ekonomiczną, warunki możliwości jej funkcjonowania by nie zaszły, a to jest właśnie to, czego Rorty nie problematyzuje. Gdyż poza bezpieczną „bańką” Pax Americana „liberalna ironistka” musiałaby walczyć o samą możliwość wypowiedzi, a wtedy mogłoby się okazać, że po zniknięciu nieproblematyzowanego bezpieczeństwa ontologicznego trudno o ironię i dyskursywną „lekość” (Bobako 2007).

Przyjmuję, że przykładem drugiego przypadku może być do pewnego stopnia filozofia oświeceniowa, która wprost formułuje postulaty dotyczące warunków swego działania — jak np. naturalizm, mechanycyzm, tolerancja dla głoszenia rozmaitych poglądów — w taki sposób, że spełnienie tych warunków sprzyja tego rodzaju aktywności filozoficznej. Albo ujmując rzecz symetrycznie wobec wcześniej zastosowanego sformułowania: są to filozofie, które problematyzują swoje warunki możliwości. Choć od razu warto zauważyć, że filozofia oświeceniowa nie problematyzowała niestety jako swego warunku możliwości miejsca swych narodzin — czyli Europy rozumianej jako centrum kapitalistycznego systemu-świata. (Nowak 2021) Owa „burżuazyjna” ślepa plamka jest do dziś obciążeniem pooświeceniowych projektów emancypacyjnych, mimo że tradycja marksistowska chciała ową słabość pokonać.

Ta ostatnia zależała od czegoś, co określić możemy jako pedagogikę postępu (Mowczan 2023b): świadome wytwarzanie warunków możliwości zaistnienia postępu. Ten ostatni rozumiany jest tu jako samospełniająca się przepowiednia. Waloryzując postęp pozytywnie, jesteśmy bowiem w stanie motywować jednostki tak, aby ich aktywność ów postęp realizowała:

(Późno)radziecka pedagogika była niesamowicie odłotowa. Oprócz znanego aspektu humanistycznego — tych samych kreskówek, które do dziś psychologowie radzą pokazywać dzieciom — cechowała się wyraźnym dydaktycznym ukierunkowaniem na postęp. Dzieci kształcono na ciekawe świata, w którym dociekliwy umysł ucieleśnia hasło oświecenia: świat jest dostępny ludzkiemu poznaniu i zmienia się pod presją ludzkiej wiedzy i nauki. (Mowczan 2023b)

Podstawowe dla poniższego eseju jest więc przyjęcie perspektywy ontoepistemologicznej (Kuszyk-Bytniewska 2015). Czyli takiej, w której pytamy równocześnie o treści, jak i ontologiczne warunki ich możliwości. Co więcej, o ile owa perspektywa ontoepistemologiczna w przypadku pierwszym jest jedynie zewnętrzną perspektywą interpretacji, to w przypadku drugim taka ontoepistemologiczna świadomość cechuje (i powinna cechować) samoświadome nurty filozoficzne (np. marksizm) i związaną z nim, wspomnianą wyżej, pedagogikę postępu.

Przyjęcie tak złożonego pola zależności między filozofowaniem a środowiskiem, w którym się ono rozwija, pozwala nam zwrócić uwagę na pewną bardzo istotną okoliczność. Często mówi się obecnie, że napaść Rosji na Ukra-

inę 24 lutego 2022 roku i tocząca się brutalna wojna dramatycznie zmienia dotychczasowy porządek na świecie. Moim zdaniem, zmienia ona również dramatycznie pejzaż intelektualny, w jakim żyjemy i który uczestniczy w stabilizacji naszego świata. Nieco bardziej szczegółowo rzecz ujmując, wojna w Ukrainie dobitnie ukazuje konieczność definitywnego rozstania się z postmodernistyczną ułudą o kresie tzw. wielkich narracji, wymaga przemyślenia dziedzictwa socjalizmu/komunizmu i próżni powstałej po upadku tzw. realnych socjalizmów (Mowczan 2023a). Wreszcie wymaga lokalnej odpowiedzi na rosyjski imperializm i powodowane przezeń zagrożenie. Jego elementem jest zagrożenie wojną informacyjną i związaną z tym aktywnością na polu propagandy, szczególnie w przestrzeni internetowej (Nowak 2022).

Stawiam tezę, że wymaga to przemyślenia na nowo aktywnej światopoglądowej funkcji filozofii i jej roli jako narzędzia w świecie wojen informacyjnych i kulturowych w celu odnowienia owej samofundującej się formy filozofowania rozumianej jako pedagogika postępu.

Światopoglądowa funkcja filozofii i jej upadek

Zacząć trzeba od stwierdzenia, że w okresie PRL podtrzymywano przekonanie o potrzebie światopoglądowej funkcji filozofii. Filozofia, rozumiana jako filozofia marksistowska, miała za zadanie uczestniczyć w przemianie społeczeństwa i formowaniu jego obywateli. Nie bez znaczenia jest też fakt, że owa funkcja światopoglądowa wiązała się również z promocją ateizmu (i materializmu) oraz krzewieniem kultury świeckiej (TKKŚ 1979). Analiza światopoglądowej funkcji filozofii wymaga dyskusji o tym, jaka była ona faktycznie, materialnie nauczana i propagowana, zgodnie z gramsciańską uwagą, że najważniejsze jest przejęcie szerokich mas społecznych, wpłynięcie na nie, a nie tylko wąsko rozumiana filozofia akademicka (Gramsci 1961). Przykładem takiego działania jest ciekawy dokument, zbiór tekstów będący wprost przykładem modernistycznej, socjalistycznej pedagogiki postępu (Mowczan 2023b), a zatytułowany *Światopoglądowe funkcje nauki a kształtowanie światopoglądu marksistowskiego*, wydany w Poznaniu przez Koło Krzewienia Kultury Świeckiej przy Instytucie Filozofii UAM (TKKŚ 1979). Znajdujące się w nim teksty poruszały się pomiędzy kwestiami naukowymi (np. tekst Jana Sucha *Miejsce światopoglądu w systemie wiedzy ludzkiej*) a praktycznymi i aplikacyjnymi (np. Andrzej Kocikowski, *Kilka uwag o wprowadzaniu dzieci i młodzieży w problematykę światopoglądową*, czy Władysław Kot, *Podstawowe zapotrzebowania TKKŚ na efekty badań nad sferą światopoglądową świadomości społecznej*). W tekście ostatnim znajdujemy pytanie:

Na jakiego rodzaju efekty poznawcze, dotyczące światopoglądowej sfery świadomości społecznej, może liczyć takie Towarzystwo jak nasze — pro-

gramowo nastawione na podnoszenie ogólnej kultury światopoglądowej w naszym społeczeństwie oraz na propagowanie światopoglądu marksistowskiego, najbardziej funkcjonalnego jak sądzimy, względem ogólnospołecznych zapotrzebowań rozwojowych w socjalizmie? (Kot 1979: 97)

Odpowiedzi na to pytanie udziela Władysław Kot, formułując tezy, które w zarysie przypominają aparat teoretyczny, który później przybierze postać społeczno-regulacyjnej koncepcja kultury pokazując ewolucję tzw. szkoły poznańskiej (Kotowa 2010):

Wymaga także opracowania dziedzina norm i dyrektyw (reguł), ustalających wartości światopoglądowe i „wdrażających” je w toku czynności kulturowo-dydaktycznych — do sfery kultury światopoglądowej danego rodzaju. Wymaga zwłaszcza wyjaśnienia, dlaczego pewne procedury były i są efektywne, dlaczego zaś inne efektywne nie są (Kot 1979: 101).

Tym, co uderza, jest odejście w późniejszym okresie (po roku 1989) od praktycznego wymiaru, który był założony jako jeden z celów prowadzonych rozważań i tym samym wycofanie się z misji pedagogiki postępu. Przykładowo Barbara Kotowa w 1992 roku pisze:

Niech humanistyka uprawiana w duchu praktyczno-poznawczym nie tyle służy wykorzystywaniu swych możliwych zastosowań technologiczno-edukacyjnych, instrumentalno-edukacyjnych, jak określiłaby je teoria krytyczna, ile uświadamia jednostkom ludzkim zakres ich zależności od kultury, która je otacza od dzieciństwa; niech natomiast humanistyka „rozumiejąca”, funkcjonująca w trybie edukacyjno-światopoglądowym, stanowi źródło możliwie świadomie przyjmowanych wyborów aksjologicznych, rezygnując natomiast ze swych bezrefleksyjnie funkcjonujących oddziaływań perswazyjnych. (Kotowa 1992: 98)

Owe dwa cytaty pokazują dobrze dwa momenty historyczno-kulturowe. Pierwszy, pisany w 1979 roku, to właściwie „łabędzi śpiew” opartej na marksizmie filozofii, która jako jedną ze swych funkcji chce widzieć perswazyjne przygotowywanie podmiotów w taki sposób, aby umacniać kulturę, światopogląd wsparty na marksistowskiej podstawie. Praca zbiorowa TTKŚ, opublikowana w 1979, tylko do użytku wewnętrznego, zderza się w tym roku z „obiektem hegemonicznym”, jakim jest papież Jan Paweł II, jego wybór i pielgrzymka do Polski¹. Rok później rewolucja Solidarności zamiast korekty socjalizmu realnego staje się w praktyce kontrrewolucją, która z jednej strony podminowuje robotniczą legitymizację ustroju, a z drugiej wraz ze zniszczeniem tzw. struktur poziomych PZPR niszczy nadzieję na transformację aparatu partyjnego (Werblan i Modzelewski 2017). Dodać warto, że Solidarność

¹ O koncepcji ucieleśniania i materializacji hegemonii oraz o obiektach ontohegemonicznych por. Nowak 2020a.

zaczynająca się jako robotnicza rewolta kończy jako ruch o charakterze konserwatywnym, wpisujący się zarówno w nauczanie Kościoła katolickiego, jak i szerszy globalnie, zapoczątkowany przez Ronalda Reagana element konserwatywnych wojen kulturowych (Kościelniak 2018; Nowak 2022). Z punktu widzenia ekonomii również rządu generała Jaruzelskiego wpisują się już raczej w okres preneoliberalny niż kontynuację PRL (Walicki 2021).

Drugi z cytatów samoograniczający rolę perswazyjną (czy hegemoniczną) filozofii to już tekst pisany z „wnętrza” nowego, rodzącego się porządku neoliberalnego. Rolę „czapy światopoglądowej” odgrywać będzie coraz bardziej postmodernizm z jego funkcjonalnym dla neoliberalizmu wycofaniem się filozofii z pozycji krytycznych i uproszczeń prawodawczych. Wraz z tym upadek światopoglądowej funkcji filozofii wiążący się z zaprzestaniem kontynuacji projektu nowoczesnego (Habermas 1996).

Ów upadek funkcji światopoglądowej filozofii w jej wersji marksistowskiej miał wiele przyczyn, zarówno natury wewnętrznej wynikającej z ewolucji doktryny i jej szkół, jak i zewnętrznej, będącej pochodną czynników kulturowych, politycznych, historycznych i społecznych. Można wskazać na to, że po 1968 roku i rozprawie z rewizjonistami nastąpiło kostnienie oficjalnego diamentu z jednej strony, a z drugiej widoczne przeniesienie ciężaru rozważań w stronę metodologiczną, logiki *etc.* Ta swoista neopozytywizacja (a często także cybernetyzacja) marksizmu nie była jedynie polskim fenomenem, zjadliwą krytykę tego zjawiska w ZSRR przedstawił Ewald Iljenkow w swym tekście: *O sytuacji filozofii: (list do KC partii)* (Iljenkow 2014).

Dogmatyzm nauczanego diamentu oficjalnego spowodował, że przykładowo znikoma była recepcja Gramsciego, którego teoria hegemonii pomogłaby w uruchamianiu przeobrażającej ludzką świadomość praxis. Problemem było też to, że po 1978/79 w Polsce funkcja światopoglądowa filozofii rozumianej po marksistowsku splotła się z hipernormalizacją wspomnianych rządów generała Jaruzelskiego i nie miała oparcia w realnie istniejącej żywej tradycji marksistowsko-dialektycznej. (Yurchak 2003, 2013, 2016)

Postmodernizm, przełom 1989 roku i ucieczka od światopoglądowej funkcji filozofii, czyli liberalna ironistka nie zauważa realizmu kapitalistycznego

Po roku 1989 zdelegitimizowanie projektów nowoczesnych zarówno w ich wersjach socjalistycznych i komunistycznych, jak i tych po drugiej stronie żelaznej kurtyny owocuje dziś tzw. realizmem kapitalistycznym (Fisher i Karalus 2020; Szcześniak i Halawa 2016; Piasek 2021). To, co po 1989 r. w wizji Fukuyamy miało oznaczać zwieńczenie procesu rozwoju historycznego, gdyż powinien on jedynie wypełniać liberalną demokrację kapitalistyczną jako jej

cel i dopełnienie, okazało się fikcją. Owszem historia skończyła się jako ta, która wiązała się z wizją postępu, planu, czyli historia rozumiana z wnętrza nowoczesności. Niestety, kapitalizm jako rozrastający się system akumulacji kapitału, wyzysku i niszczenia planety się nie skończył. Co więcej, uwolniony od konkurencji w postaci realnych socjalizmów, tak na płaszczyźnie geopolitycznej, jak i ideowej pozbawiony zostaje wielu hamulców i zabezpieczeń, jakie weń wmontowywano (w projektach socjaldemokratycznych, ordoliberalnych *etc.*). Na poziomie ideowym myśl lewicowa, sparaliżowana upadkiem realnych socjalizmów nie potrafiła zaproponować wiele poza „melancholią” (Traverso 2020).

W takim horyzoncie podejrzane wydają się figury, które po roku 1989 wydawały się obiecującą strategią dla roli humanistów i filozofów/ek. Mam na myśli szczególnie takie figury jak Baumanowski „tłumacz” (Bauman 1998a, 1998b), Kołakowskiego „błazen” (Kołakowski 1955) czy wspomniana już Rortiańska „liberalna ironistka” (Rorty i Popowski 2009; Kotowa 2015). W horyzoncie „realizmu kapitalistycznego” nie są one już skutecznymi taktykami, które miały chronić humanistów/teki, filozofów/fki przed „sparzeniem” się nadmiernym zaangażowaniem czy to jako Baumanowski „prawodawca”, „kapłan” Kołakowskiego, czy to jako Rortiański „metafizyk”. Postmodernistyczne strategie okazały się jedynie ucieczką od formowania jako części edukacji, od współuczestniczenia w konstruowaniu projektów politycznych i społecznych. W ten sposób, same będąc pasożytnicze w stosunku do nowoczesności — bo tylko ta stabilizowała świat na tyle, że można w nim „tłumaczyć”, „liberalnie ironizować” czy „błaznować” — przez swoje wycofanie z walki o transformację świata przyczyniały się do erozji warunków swoich możliwości. Stały się przez to funkcjonalne dla neoliberalnych doktryn szoku, niszczyły podstawy zaufania społecznego, warunki demokratycznej rozmowy i możliwość solidarności.

Metaświatopoglądowa funkcja filozofowania/filozofii, czyli jak być prawodawcą po tłumaczu, kapłanem po błaznie i metafizykiem po ironistce

W wielu swoich tekstach Barbara Kotowa podnosiła problem wartościowania w kulturze oraz związanych z tym postaw i powinności naukowych (Kotowa 1992, 2017, 1981, 1989). W kontekście najważniejszego dla tego eseju pytania o przyszłość funkcji światopoglądowej filozofii można zapytać o status funkcji „prawodawczych”, „kapłańskich” czy „metafizycznych”, które filozofia, a szerzej praktyka filozofowania jako szersza niż dyscyplina czysto akademicka, pełnić powinna. Odsyła to też do pytania o postęp w ogóle albo jego warianty takie, jak postęp moralny, polityczny, społeczny, kulturowy:

Jak zatem możliwy jest postęp moralny? Oto próba konkluzji w tej kwestii. Postęp moralny o tyle jest możliwy, o ile ukierunkowanie działań ludzkich w skali społecznej na owe (inne) wartości moralne (światopoglądowe), realizujące określone, historycznie występujące zapotrzebowanie społeczne, jest w stanie, za sprawą tychże wartości, zwiększyć, zintensyfikować efektywność waloryzacyjną owych działań, wzmacniając subiektywną motywację działających jednostek, zmierzających do realizacji wartości uchwytnych praktycznie (Kotowa 2017: 47).

Zatem pytanie, jakie przed nami stoi, to próba odzyskania możliwości waloryzacji takich wartości, jakie stanowić będą niezbędny „gorset” stabilizujący przestrzeń dialogu, w której figury tłumacza, ironistki czy błazna są możliwe. Wiedząc, że silnie, substancjalnie określona funkcja światopoglądowa filozofii i filozofowania już dziś nie jest raczej możliwa, chciałbym zapytać o jej funkcję osłabioną. To znaczy o tworzenie metaświatopoglądowego narzędziownika, dzięki któremu filozofowanie będzie na tyle silne, że pozwoli na zwalczanie „kapłanów”, „metafizyków” i „prawodawców” będących wrogami przestrzeni wolności i dialogu. Tyle tylko, że musimy świadomie przyjąć takie choćby instrumentalne metastanowisko kapłańsko-metafizyczno-błazeńskie w stopniu, w którym zapewnimy niezbędny, minimalny horyzont nowoczesności rozumianej jako dziedziczka Oświecenia, socjalizmu i komunizmu (Nowak 2020b):

Patrząc z perspektywy czasu, można powiedzieć, że tego utraconego poczucia postępu bardzo nam dziś brakuje. Współrzędnych nadal jeszcze nie odnaleziono, a oszalała z permissyvizmu postmoderna skacze w dzikim tańcu, tratując całe miasta i pokolenia, odbierając rozum i łamiąc losy.

Nie chodzi o nostalgię za przeszłością, której powrót nie wchodzi w rachubę — nie można wejść dwa razy do tej samej rzeki. Chodzi o to, że warto byłoby nakreślić szkice nowej nowoczesności, w której sieć współrzędnych znów stałaby się możliwa, a zatem możliwa stałaby się także sama idea postępu, perspektywa, dzięki której można się poruszać. Będzie ona zasadniczo różna od wszystkiego, co było wcześniej, i niech tak będzie! Ale z przeszłości, z tej percepcji postępu, z kultury, z pedagogiki mamy coś, co możemy zabrać w przyszłość. (Mowczan 2023b)

Literatura

- Abriszewski, Krzysztof (2013): *Kulturowe funkcje filozofowania*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń.
- Bauman, Zygmunt (1998a): *Prawodawcy i tłumacze*, tłum. A. Ceynowa, J. Giebułtowski, Wydawnictwo IFiS PAN, Warszawa.

- Bauman, Zygmunt (1998b): *Prawodawcy i tłumacze*, [w:] *Postmodernizm. Antologia przekładów*, red. R. Nycz, przeł. A. Tanalska. IFiS PAN, Warszawa.
- Billig, Michael (2008): *Banalny nacjonalizm*, Kraków: Wydawnictwo „Znak”.
- Bobako, Monika (2007): *Hegemonia — polityczny wymiar bezpieczeństwa ontologicznego*, [w:] *Bezpieczeństwo ontologiczne*, red. A. Dobosz, A.P. Kowalski, Oficyna Wydawnicza Epigram, seria: Eidolon, Bydgoszcz: 121-132.
- Fisher, Mark (2020): *Realizm kapitalistyczny: czy nie ma alternatywy?*, Instytut Wydawniczy Książka i Prasa, Warszawa.
- Gramsci, Antonio (1961): *Pisma wybrane*, Książka i Wiedza, t. I, Warszawa.
- Habermas, Jürgen (1996): *Moderna — nie dokończony projekt* (1980), „Przegląd Filozoficzny — Nowa Seria” 17 (1): 46-61.
- Iljenkow, Ewald (2014): *O sytuacji filozofii: (list do KC partii)*, „Nowa Krytyka” (38): 95-104.
- Kołąkowski, Leszek (1955): *Kapłan i błazen (Rozważania o teologicznym dziedzictwie współczesnego myślenia)*, [w:] L. Kołąkowski, *Pochwała niekonsekwencji. Pisma rozproszone z lat 1955–1968*, Niezależna Oficyna Wydawnicza, Warszawa 1989: 161-180.
- Kościelniak, Marcin (2018): *Krucjata moralna Solidarność*, „Teksty Drugie”, nr 5: 25-44.
- Kot, Władysław (1979): *Podstawowe zapotrzebowania TKKS na efekty badań nad sferą światopoglądową świadomości społecznej*, [w:] *Światopoglądowe funkcje nauki a kształtowanie światopoglądu marksistowskiego* (red. zbiorowy). Poznań: 96-101.
- Kotowa, Barbara (1981): *Ingardenowski minimalizm aksjologiczny*, „Studia Metodologiczne”, (21): 49-65.
- Kotowa, Barbara (1992): *Wartościowanie w badaniach nad kulturą*, „Nowa Krytyka”, 2: 77-98.
- Kotowa, Barbara (2000): *Tożsamość filozofii a jej funkcjonowanie w kulturze*, „Przegląd Filozoficzny”, nr 2: 301-314
- Kotowa, Barbara (2008): *A historical and cultural research perspective in epistemology*, “Dialogue and Universalism” 18 (7/8): 43-50.
- Kotowa, Barbara (2010): *Od filozofii humanistyki do filozofii jako dziedziny kultury. Główne kierunki badawcze szkoły poznańskiej od połowy lat siedemdziesiątych*, [w:] *Filozofia na Uniwersytecie w Poznaniu. Jubileusz 90-lecia*, red. T. Buksiński. Wydawnictwo Naukowe Instytutu Filozofii UAM, Poznań: 309-334.
- Kotowa, Barbara (2015): *Czy filozofia liberalna sprzyja edukacji*, [w:] *Filozofia i etyka w szkole. Edukacja artystyczna — wyzwania*, red. D. Michałowska, J. Ryczek, L. Maciejewska-Suchanek, M. Woźniczka i J. Stasiak, Wydawnictwo Naukowe Wydziału Nauk Społecznych UAM, Poznań: 21-34.
- Kotowa, Barbara (2017): *Kulturowe obrazy świata: jak możliwy jest postęp moralny?*, „Filo-Sofija” 17 (36).
- Kuszyk-Bytniewska, Mariola (2015): *Działanie wobec rzeczywistości. Projekt ontologiczno-epistemologii społecznej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin.

- Mowczan, Andrij (2023a): *Eliminacja Dziedzictwa Rewolucji Ideologią Rosyjskiej Inwazji*, przeł. A.W. Nowak, „Mały Format” 07-08/2023, www.malyformat.com/2023/10/eliminacja-dziedzictwa-rewolucji-ideologia-rosyjskiej-inwazji/
- Mowczan, Andrij (2023b): *Pedagogika postępu*. we współpracy z A.W. Nowakiem, „Mały Format” 07-08/2023, www.malyformat.com/2023/10/pedagogika-postepu/
- Nowak, Andrzej W. (2020a): *Dziecko poczęte” jako obiekt ontohegemoniczny. Obiekty, materialność i wizualizacja a procesy ustanawiania hegemonii*, „AVANT” 11 (3): 1-26.
- Nowak, Andrzej W. (2020b): *Odzyskanie wyobraźni dla (złożonej) przyszłości*, „Teksty Drugie” 6: 196-215.
- Nowak, Andrzej W. (2021): *Nieznosna lekkość krytyki Oświecenia*, „Czas Kultury. Dwutygodnik”: www.czaskultury.pl/czytanki/nieznosna-lekkosc-krytyki-oswiecenia/
- Nowak, Andrzej W. (2022): *Fear, Doubt and Money. War of Ideas, Production of Ignorance and Right-Wing Infrastructures of Knowledge and Hegemony in Poland*, [w:] *The Political Economy of Eastern Europe 30 years into the 'Transition' New Left Perspectives from the Region*, ed. A. Gagyi & O. Slačálek, Palgrave Macmillan: 223-249.
- Piasek, Piotr Franciszek (2021): *Realizm kapitalistyczny, czyli raz jeszcze o końcu historii*, „Perspektywy Kultury” 33 (2): 221-227.
- Rorty, Richard; (2009): *Przygodność, ironia i solidarność*, wyd. 2, Wydawnictwo W.A.B, Warszawa.
- Szcześniak, Magda; Halawa, Mateusz (2016): *Realizm kapitalistyczny polskiej transformacji*, „Widok. Teorie i praktyki kultury wizualnej”, 11.
- TKKŚ (1979): *Światopoglądowe funkcje nauki a kształtowanie światopoglądu marksistowskiego*, (redakcja zbiorowa), Poznań.
- Traverso, Enzo (2020): *Lewicowa melancholia*, przeł. W. Gilewski, Instytut Wydawniczy Książka i Prasa, Warszawa.
- Walicki, Andrzej (2021): *PRL i skok do neoliberalizmu*, red. J. Schiller i P. Dybicz, Fundacja Oratio Recta, Warszawa.
- Werblan, Andrzej; Modzelewski, Karol (2017): *Modzelewski — Werblan. Polska Ludowa*, Iskry, Warszawa.
- Yurchak, Alexei (2003): *Soviet hegemony of form: Everything was forever, until it was no more*, „Comparative studies in society and history” 45 (3): 480-510.
- Yurchak, Alexei (2013): *Everything was forever, until it was no more: The last Soviet generation*, Princeton University Press.
- Yurchak, Alexei (2016): *Èto bylo navsegda, poka ne končilos'. Poslednee sovetskoe pokolenie*. 2-e izd, Novoe literatunoe obozrenie (Biblioteka žurnala Neprikosnovennyj zapas), Moskwa.

Andrzej W. Nowak

Pedagogy of Progress and the Meta-function of Philosophy as a Worldview

Abstract

This paper is intended to show how the worldview function of philosophy evolved. This particular function played a significant role during the communist period, where it was part of the legitimation of the political system; after 1989 there was a retreat from such a view of philosophy. Indicating the negative consequences of neo-liberal hyper-normalization and the accompanying “capitalist realism,” the text points to the need to recover the potential associated with the worldview function of philosophy.

Keywords: worldview, progress, Marxism.